


# Wypędzenie demona z niemego (Mt. 9:32-34)

“Nigdy coś podobnego nie pokazało się w Izraelu.” Mt. 9:33

Dzisiejsza ewangelia mówi nam o wypędzeniu przez Jezusa demona z niemego człowieka. Widzimy, że to moce zła i ciemności powodują w nas wszelką niemoc. Nasze cierpienia, nasze choroby, a nawet śmierć są konsekwencją upadku w grzech, który zaczął się od pierwszych ludzi w Edenie. Od tego wszystkiego przychodzi nas uwolnić Jezus Chrystus.

Jesteśmy świadkami sytuacji, kiedy nasz Pan i Zbawiciel dopiero co uzdrowił w swoim domu dwóch ślepych. Oto gdy oni wychodzą, przyprowadzony zostaje do niego niemy człowiek. Niemal mijają się w drzwiach. Zastanówmy się przez chwilę nad kondycją człowieka, który jest zniewolony przez demona. Oto nie może on nic powiedzieć. Nie może wzywać i wielbić Boga. Nie może prosić Jezusa o pomoc. Cierpi on duchowe katusze. Demon dręczy jego duszę nie tylko nie pozwalając mu mówić, lecz prowadzi go na zatracenie w licznych grzechach.

A jednak, ktoś wiezie tego niemego człowieka do Jezusa.  Ten ktoś, może przyjaciel, może ktoś z rodziny, wierzy, że dla Pana Jezusa nie ma niemocy, z której by nas nie mógł wyrwać. Nie stoi na przeszkodzie, że demon blokuje usta opętanego człowieka. Demon nie chce by została ujawniona jego tożsamość. Żydzi wierzyli, że podstawą wygnania złego ducha z człowieka jest zmuszenie go do ujawnienia swojego imienia.

Jezus wyrzuca diabła z tego człowieka, uwalnia go z jego panowania. Oburza to faryzeuszów, którzy zapewne mieli tego człowieka za beznadziejny przypadek. Nie oszczędzają oni Jezusowi obraźliwych słów, mówiąc: “Mocą księcia demonów wypędza demony”. Jest to bluźniercza herezja, na którą Pan Jezus odpowie w kolejnych rozdziałach ewangelii Mateusza:

“Każde królestwo, rozdwojone samo w sobie, pustoszeje, i żadne miasto czy dom, rozdwojony sam w sobie nie ostoi się. A jeśli szatan szatana wygania, sam z sobą jest rozdwojony; jakże więc ostoi się królestwo jego?” Mt. 12:25-26. Pokazuje im w ten sposób absurd ich zarzutów.

☒ Gdy tylko demon został wypędzony, niemy przemówił. Lecz przemówił nie tylko niemy. Zdumiał się cały zebrany lud i także przemówił: “Nigdy coś podobnego nie pokazało się w Izraelu.” Pan Jezus dokonuje cudu na jednym człowieku, z którego wypędza demona, lecz to wydarzenie ma wpływ na całą izraelską społeczność.

Kiedy Pan Bóg obdarza łaską kogoś z nas, dokonuje na nas cudu, ale jego moc oddziałuje przez nas na wiele osób. Tak jest z cudem zbawienia. Samarytanka, którą Pan Jezus spotyka przy studni i która dowiaduje się, że jest On Zbawicielem, rusza od razu do miasta by opowiedzieć o tym innym. Jezus chce byśmy byli jego świadkami na ziemi. “Weźmiecie moc Ducha Świętego, kiedy zstąpi na was, i będziecie mi świadkami w Jerozolimie i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi.” Dz. 1:8

Kiedy Jezus uwalnia nas z niewoli grzechu w której byliśmy, możemy otworzyć nasze usta i głosić jego chwałę po krańce ziemi. On do tego nas powołuje, byśmy byli świadkami jego cudownej mocy. On chce obdarzyć łaską nie tylko nas, ale przez nas oddziaływać także na innych ludzi. “Kto wierzy we mnie, jak powiada Pismo, z wnętrza jego popłyną rzeki wody żywej.” J. 7:38

Musimy wierzyć, że Jezus umarł za nas. Musimy mu zaufać. ☒ BOWIEM TYLKO W DUCHU BOŻYM, PRZEZ WIARĘ, JESTEŚMY W STANIE PRZYJĄĆ JEGO ŁASKĘ I BYĆ PRAWDZIWIE JEGO ŚWIADKAMI. TYLKO PRZEZ NIEGO JESTEŚMY W STANIE GŁOSIĆ KRÓLESTWO BOŻE, NAD KTÓRYM JEZUS CHRYSZTUS PANUJE NA WIEKI.

Apostoł Paweł pisze o tym cudownym uwolnieniu z niemocy w ten sposób: “Dlatego oznajmiam wam, że nikt, przemawiając w Duchu

Bożym, nie powie: Niech Jezus będzie przeklęty! I nikt nie może rzec: Jezus jest Panem, chyba tylko w Duchu Świętym.” 1 Kor. 12:3. Jakże bezpośrednio odnosi się ten werset do dzisiejszej ewangelii. Faryzeusze zarzucając Jezusowi, że wygania demona mocą księcia demonów, bluźnią. Nie przemawiają w Duchu Bożym. Mówiąc w ten sposób o Jezusie, nazywają go przeklętym.

Nie wiemy co powiedział niemy po tym, jak Jezus wypędził z niego demona. Prawdopodobnym jest jednak, że czując się nareszcie wolnym i uzdrowionym, oddał mu cześć. Upadł przed Jezusem i chwalił go jako swojego Pana. Człowiek, który miał wcześniej związaną mowę, nagle przemówił i spowodował zdumienie wszystkich obecnych. Tak samo my, jeśli ewangelia Chrystusa jest ugruntowana mocno w naszych sercach, będziemy głosić wszem i wobec, że Jezus Chrystus jest naszym Zbawicielem.

Boże Wszechmogący, pozwól nam doświadczyć Twojej cudownej łaski, do której mamy dostęp przez Twojego jednorodzonego Syna, Jezusa Chrystusa. Amen.